

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI” wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:

Katowice, Rynek 12

TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetry. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 282

Katowice, środa 5-go grudnia 1928.

Rok IV

Rząd nie chce lekceważyć sejmu.

Warszawa. (PAT.) Komisja budżetowa sejmu przystąpiła w obecności ministra Moraczewskiego do obrad nad budżetem Ministerstwa Robót Publicznych. Sprawozdawca poseł Chądzyński oświadcza na wstępie, że budżet ten został przekroczony o 31 milj. złotych, tj. o 35 proc. Przekroczenia zostały dokonane w dziale mostów i dróg i w dziale budowy gmachów państwowych. Ponieważ wszystkie te wydatki były potrzebne i pożyteczne, przeto mówca jako referent nie ma nic przeciwko tym przekroczeniom. W zakończeniu swego przemówienia referent proponuje szereg poprawek w dochodach i w dziale wydatków zwiększenia szeregu pozycji.

Po referencji zabrał głos poseł Woźnicki. Co do nieotwartych przez rząd pewnych kredytów prosi imieniem 3 stronnictw lewicowych p. przewodniczącego, aby zażądał wyjaśnienia od rządu co do wszystkich kredytów uchwalonych przez Sejm czy in plus, czy też in minus. Mając takie wyjaśnienie stronnictwa

będą mogły interpelować p. premiera i ministra skarbu, o ile nie okaże, że pominięto wolę Sejmu.

Przewodniczący poseł Byrka akceptuje te żądania i prosi wnioskodawcę, aby umotywował szczegółowo, o które pozycje chodzi.

Poseł Kornecki wnosi szereg poprawek, skreślających odpowiednie kwoty w poszczególnych pozycjach budżetu na ogólną sumę 12 224 000.

Po przemówieniu tem zabrał głos minister Moraczewski, który sprzeciwił się zmniejszeniu etatów, zaznaczając, że wszelkie oszczędności personalne odbijają się na ilości robót. Z tego względu minister prosi o nieskreślanie etatów proponowanych, tembardziej, że często przez nieznaczne pomniejszenie sił pomocniczych w gruncie rzeczy nic się nie oszczędza.

Po dzisiejszej dyskusji, w której minister podkreślił, że rząd bynajmniej nie ma zamiaru lekceważenia uchwał sejmu, dalszą dyskusję odroczone do wtorku.

Dziwne stanowisko p. Hermesa.

Berlin. (PAT.) Parlament rozpoczął dyskusję nad wielkim programem akcji pomocy dla rolnictwa. Jako pierwszy mówca wystąpił b. minister dr. Hermes z uzasadnieniem interpelacji centrowej, zapytując gabinet, co ma zamiar uczynić, ażeby uwolnić rolnictwo niemieckie od grożących mu niebezpieczeństw gospodarczych. Dr. Hermes oświadczył, że rynek niemiecki nie jest dostatecznie broniony przed importem środków żywnościowych. Dr. Hermes żądał, by rząd przyszedł rolnictwu z pomocą przede wszystkim za pomocą dostatecznej ochrony celnej dla produktów rolnych. W szczególności żądał dr. Hermesie ułatwienia w żaden sposób importu żywego bydła zwłaszcza z Polski. Minister rolnictwa Dietrich, poruszając

sprawę rokowań handlowych z Polską oświadczył z naciskiem, że ze swej strony współpracuje pozytywnie przy dojściu do skutku doniosłego traktatu handlowego z Polską, naturalnie z zastrzeżeniem uzyskania ustępstw koniecznych ze strony Polski. Jest rzeczą konieczną jednak — oświadczył minister — poszukiwanie drogi, któraby pozwoliła usunąć wynikający z importu produktów rolnych nacisk na poziom cen, przynoszący szkodę rolnictwu niemieckiemu.

(Jak wiadomo, sprawa wywozu bydła z Polski jest jednym z głównych warunków zawarcia traktatu handlowego. Jeśli p. Hermes, jako poseł do parlamentu zajmuje wrogie stanowisko w tej sprawie, to jako kierownik delegacji niemieckiej nie doprowadzi do zawarcia traktatu. Red.)

Żądania Niemców w sprawie komisji dla odszkodowań.

Berlin. (PAT.) Ambasador niemiecki w Paryżu von Hoesch, który odbył w sobotę wieczorem dłuższą konferencję z premierem Poincarem, odwiedził w poniedziałek przed południem ministra Brianda i odbył z nim rozmowę w sprawie utworzenia komisji rzeczoznawców. „Berliner Tageblatt” donosi za prasą paryską, iż w rozmowie swej ambasador von Hoesch oświadczył ministrowi

Briandowi, że Niemcy nie mają nic przeciwko dokonaniu przez komisję odszkodowań nominacji rzeczoznawców, którychby jednak desygnowały rządy sojusznicze. Ponadto ze swej strony Niemcy żądają, aby delegaci niemieccy, mianowani byli bezpośrednio przez rząd Rzeszy, oraz by wszyscy członkowie komisji rzeczoznawców byli całkowicie niezależni i równouprawnieni.

Koniec lokautu w Westfalji.

Berlin. (PAT.) Lokaut w przemyśle metalowym północno-zachodnich Niemiec został zakończony. We wszystkich fabrykach podejmowana jest stopniowo praca. Uruchomienie fabryk może jednak tylko stopniowo następować, ponieważ pięćdeci tysięcy pracujących zostało ugaszone, a ce uruchomienie ich całkowite wymaga pewnego czasu.

Kanclerz Müller, otrzymawszy w niedzielę wieczorem odpowiedź od wszystkich trzech związków zawodowych, porozumiał się natychmiast z ministrem spraw wewnętrznych, proponując mu objęcie roli rozjemcy. Minister Severing przyjął tę misję i w poniedziałek odjechał do Düsseldorfu, by rozpocząć tam badanie stanu, w jakim przemysł metalowy pracuje.

Wybory komunalne w Czechach.

Jak głosowała Praga?

Praga. (PAT.) W niedzielę odbyły się w całym kraju wybory do rad prowincjonalnych i okręgowych. Wyniki wyborów w samej Pradze przedstawiają się jak następuje: Narodowi socjaliści 123 058 głosów (w porównaniu z rokiem 1927 zyskali 13 596 głosów), socjal-demokraci 54 443, zyskali 7 340, komuniści 54 727, stracili 15 689, niemieccy socjal-demokraci 3 350 — zyskali 1 377, stronnictwo republikanów 17 247, narodowi socjaliści 73 263 — zyskali 2 220, ludowcy 24 174, stracili 1 358, stan średni 22 466 — stracili 4 168, nacjonalności niemieckie 1 704 — stracili 1 927, niemiecka współpraca ideowa 12 227 — zyskali 1 823.

Ogólny pogląd.

Praga. (AW) Wybory przeszły spokojnie. Komuniści ponieśli klęskę na całej linii. W Pradze stracili 15 000 głosów, w Bernie Mor. 10 000 głosów. Agrariusze uzyskali największą liczbę mandatów, tak że stronnictwo ich jest jedno z najsilniejszych w Czechosłowacji.

Rumunia na przełomie.

Opozycja w Rumunii, a ściślej mówiąc, stronnictwo chłopskie pod wodzą dra Maniu, stawiało zawsze jako naczelne żądanie, by rozwiązany został obecny parlament, ponieważ nie odpowiadał on rzeczywistemu układowi stosunków w kraju i był wybrany przy pomocy przekupstwa i nacisku ze strony urzędników. Było więc rzeczą jasną, że z chwilą objęcia władzy przez przywódcę opozycji, dra Maniu, rząd przedewszystkiem rozwiąże parlament i rozpisze nowe wybory.

Tak się też stało. 12 grudnia będzie dla Rumunii dniem historycznym, w którym poraz pierwszy wybory odbędą się bez nacisku ze strony tych, którzy władzę zdobyli niemoralnymi środkami wyzyskiwali dla korzyści swojej własnej i swych najbliższych przyjaciół.

Czy dawniejsza opozycja uzyska w wyborach większość, jest rzeczą prawdopodobną, ale bynajmniej nie pewną. Wprawdzie Maniu cieszy się olbrzymią popularnością w całym kraju, jako wytrwały obrońca demokracji. Wszyscy też mają nadzieję, że zdoła on uwolnić kraj od dotychczasowego systemu rządzenia, opartego na cenzurze, stanie wyjątkowym i ucisku przez władze administracyjne, a wprowadzi swobody obywatelskie. Pomimo tego wszystkiego, Maniu będzie miał jeszcze wiele trudności do zwalczenia. Najważniejszą z nich jest aparat administracyjny.

Ludność Rumunii przez szereg lat przyzwyczaiła się do ulegania urzędnikom i do spełniania zwłaszcza podczas wyborów ich woli. Maniu zbyt krótko sprawuje władzę, by zdołał przerobić aparat państwowy na sprawny instrument, działający po myśli rządu. Niewątpliwie zaś urzędnicy, którym dobrze się działo w tymczasowym systemie, będą starali się utrudnić akcję rządu w obawie o swoją skórę. Chociaż bowiem Maniu, objawszy rząd, przede wszystkim pousuwał wyższych urzędników administracyjnych, zwłaszcza prefektów i na ich miejsce osadził oddanych sobie ludzi, to jednak cała falanga niższych urzędników pozostała na swych stanowiskach i bronić będzie wszelkimi sposobami swego stanu posiadania.

Drugą trudność będzie miał Maniu do zwalczenia w Siedmiogrodzie. Po przyłączeniu Siedmiogrodu do Rumunii i po usunięciu administracji węgierskiej, nasłano tam — jak się to zazwyczaj w takich wypadkach dzieje — całą falangę urzędników z Rumunii. Ludność Siedmiogrodu jednak uważa siebie za wyżej stojącą pod każdym względem od ludności Rumunii i była tem oburzona. Jest bowiem przekonana, że wśród niej znalazłaby się odpowiednia ilość co najmniej tak samo dobrych urzędników, jak ci, których nasłano. Przytem ci urzędnicy, którzy przybyli do Siedmiogrodu, nie byli śmietanką rumuńskiej biurokracji i sprawowali despotycznie władzę, jak gdyby byli zwycięzcami i rządili w kraju zdobytym. Rozgoryczyło to niesłychanie Rumunów siedmiogrodzkich do swej macierzy. Obecnie z obaleniem dotychczasowych rządów domagają się oni całkowitego oddania administracji w ich ręce. Rzecz prosta, że żądaniu temu Maniu w tej chwili zadość uczynić nie mógł, chociażby ze względu na olbrzymie wydatki, związane z usunięciem tysięcy urzędników. Na to pusty i obdużony skarb rumuński nie mógłby sobie pozwolić. Wskutek tego Rumuni siedmiogrodzcy są znowu niezadowoleni i nie wiadomo, jakie zajmą stanowisko w wyborach.

Do tych trudności dołącza się jeszcze sprawa mniejszości. Maniu jest zwolennikiem polityki liberalnej wobec nich i zyskał sobie ich sympatię. Ale właśnie ten fakt wyzyskują jego przeciwnicy, a zwłaszcza antysemita, którzy oskarżają rząd o zbyt dużą ustępliwość wobec mniejszości. Próbuje on nawet rozniecić rozruchy przeciw żydom, co niewątpliwie zaogniłoby bardzo położenie i spowodowało dla rządu nowe trudności.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sroda

5

grudnia

Sw. Anasazego, męczennika.

Sw. Kryspiny, męczenniczki.

Sw. Saby, opata.

SŁOW.: JAROGNIEW.

Bracia, wiedzmy, iż już jest godzina, abyśmy ze snu powstałi. Albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie. (Rzym. XIII).

Zdanie: Miłość Ojczyzny w sercu szlachetnem ma źródło, tam Ojczyzna, gdzie dobrze — to nie polskie źródło.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 7.40, zach. o godz. 15.29. — Księżyc wsch. o godz. 0.16, zach. o godz. 13.51. Uran w konjunkcji z księżycem, podczas gdy Wenus znajduje się w kwadraturze z księżycem.

Długość dnia wynosi 7 g. 49 m.

Zmiany powietrza przed 100 laty: śnieg, deszcz. Jutro: burzliwie.

— **Zjazd nauczycielstwa szkół średnich odbędzie się za tydzień.** W dnia 8, 9 i 10 grudnia r. b. odbędzie się w Warszawie X walny zjazd delegatów oddziałowych związku zawodowego nauczycielstwa polskich szkół średnich. Na zjeździe tym omawiane będą poważne zagadnienia natury wychowawczej i organizacyjnej. Między innymi poruszona będzie także aktualna dziś i budząca powszechne zainteresowanie sprawa wychowania dziewcząt. Poza tym na porządku dziennym zjazdu znajduje się szereg spraw, dotyczących interesów ogółu nauczycielstwa.

— **Dni przeciwegruźliczne w całej Polsce.** Staraniem Towarzystwa Przeciwegruźlicznego i Ligi Szkolnej Przeciwegruźlicznej, zostają zorganizowane od 1 grudnia do 10 stycznia „Dni Przeciwegruźliczne“. Celem „Dni“ jest rozwinięcie jak najszerszej akcji, uświadamiającej społeczeństwo o grozie chorób płucnych i zebranie odpowiednich środków na budowę sanatoriów i poradni dla najbiedniejszych.

— **Zaległe sprawy obywatelstwa.** W minionym miesiącu donieśliśmy, że sprawy nadawania obywatelstwa polskiego przekazano do zakresu czynności wojewodów. W związku z tą notatką donosimy za prasą warszawską, że wszystkie sprawy, znajdujące się w toku załatwiania w referatach ministerstwa, zostaną wykończone. Nie nastąpi zatem przesłanie do urzędów wojewódzkich niewykończonych spraw. — Wszystkie natomiast nowe sprawy obywatelstwa będą załatwiane przez lokalne władze administracji ogólnej.

— **Procedura zagranicznych paszportów ulgowych.** Dotychczas na mocy ustawy o paszportach zagranicznych niektóre ulgi w cenie mogły być udzielane wyłącznie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. W tym kierunku zaszły pewne zmiany. Wobec bowiem decentralizacji przeprowadzonej w ministerstwie, przekazana została w drodze specjalnego zarządzenia decyzja w sprawach ulgowych i bezpłatnych paszportów zagranicznych wojewodom.

— **Okólnik ministerstwa oświaty do kuratorów szkolnych.** Ministerstwo oświaty poleciło kuratorom szkolnym przedsięwzięcie środków, które pozwoliłyby działwie szkolnej na pozostawianie w klasach części książek, zeszytów i innych pomocy naukowych, niepotrzebnych młodzieży do odrabiania lekcji w danym dniu. — Zarządzenie powyższe ma na celu uchronić organizm młodzieńczy od niepotrzebnego noszenia ciężarów, co z wielu względów przynosi jej szkodę. Jednocześnie nauczycielstwo na konferencjach nauczycielskich winno propagować ideę noszenia przez działwę książek w tornistrach, które umożliwiają najbardziej racjonalne rozłożenie ciężaru i najmniej krepują swobodę ruchów całej postaci i rąk.

— **Rozwój uzdrowisk w odrodzonej Polsce.** Uzdrawiska w Polsce, mimo, że posiadały naturalne warunki rozwoju, nie doznawały ze strony zaborców najmniejszej opieki. Wojna zniszczyła większość naszych uzdrowisk. Druskieniki, Nałęczów, Solec, Busk, Truskawiec, Morszyn, Iwonicz, Rymanów, Krynica, Szczawnica, Rabka, Żegiestów doznały dotkliwych zniszczeń od pożarów i działań wojennych.

Odbudowa uzdrowisk dzięki wydatnemu wsparciu władz i celowemu ustawodawstwu nastąpiła bardzo szybko. Wszystkie bez wyjątku uzdrowiska i zdrojowiska wprowadziły liczne inwestycje: oczyszczono dawne źródła, dowiercono się nowych, rozszerzono łazienki, pobudowano zakłady zdrojowe, zaprowadzono elektryczność, wzniesiono hotele i domy mieszkalne, ulepszono drogi, upiększono parki, zoprowadzono wodociągi i kanalizację i t. d.

Dzięki szybkiej odbudowie, również frekwencja w naszych uzdrowiskach poczęła bardzo szybko wzrastać. Frekwencja w Zakopanem w r. 1911 wynosiła 12.900 osób, w r. 1927 — 42.575; w Krynicy 11.180, obecnie 32.476; w Szczawnicy 4.300, obecnie 13.000; w Truskawcu 4350, obecnie 10.750; w Inowrocławiu 100, obecnie 4500 itd.

Ogółem w roku 1927 w uzdrowiskach polskich bawiło około 500 tysięcy osób, podczas gdy przed wojną cyfra ta nie przekraczała 100.000 osób. Dane powyższe nie obejmują miejscowości letniskowych nadmorskich. Przed wojną jedynie na Helu, w Sopotach były plaże ze słabą frekwencją. Dzisiaj całe nasze polskie wybrzeże jest letniskiem, ściągającym tysiące rodzin. Długi, nieprzerwany łańcuch plaż stanowi znane już dzisiaj miejscowości, dawniej ubogie wioski rybackie: Orłowo, Kolibki, Kamienna Góra, Gdynia, Oksywie, Puck, Twarzewo, Wielka Wieś, Chałupy, Kuźnica, Jastarnia, Hel, Hallerowo, Chłopowo, Rozewie, Jastrzębia Góra, Karwia, Holendry. To wszystko stworzyło i rozwinęło państwo polskie.

Województwo śląskie

* **Minister Składkowski na Śląsku.** W niedzielę wieczorem przybył do Województwa Śląskiego minister spraw wewnętrznych generał Składkowski. W poniedziałek minister zlustrował podległe sobie urzędy w Lublińcu i Tarn. Górach, a następnie udał się do Król. Huty, gdzie zwiedził Hutę Królewską. Wieczorem minister przybył wraz z małżonką do Katowic i zamieszkał w hotelu Monopol.

* **Przed wyborami do Śląskiej Rady Wojewódzkiej.** W minionym miesiącu upłynęła roczna kadencja śląskiej rady wojewódzkiej. Wybory do nowej rady odbędą się w grudniu br. Jak wiadomo, śląską radę wojewódzką wybiera sejm z łona swych klubów.

* **Przed oddaniem gmachu wojewódzkiego do użytku.** W miesiącu marcu 1929 r. zostanie nareszcie wykończony i oddany do użytku nowy gmach województwa śląskiego w Katowicach. Budowa tego gmachu trwała cztery lata i pochłonęła sumę około 13 milionów złotych. Budowa przeciągała się tak długo, ponieważ sejm śląski uchwalał corocznie bardzo skąpe kredyty na budowę tego gmachu.

* **Jeszcze jeden trust.** Dnia 7 bm. odbędzie się w Katowicach posiedzenie zarządu zrzeszenia hurtowników rur, na które przybywają przedstawiciele tej gałęzi gospodarczej z Gdańska, Poznania, Warszawy, Lwowa i innych miast polskich. Na porządku dziennym sprawy, dotyczące organizacji handlu rur w całej Polsce.

* **Rzemiosło śląskie na wystawie w Poznaniu.** Izba Rzemieślnicza w Katowicach donosi, że na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu zarezerwowano we własnym pawilonie rzemieślniczym pewną ilość miejsc dla rzemiosła śląskiego i uprasza wszystkich zainteresowanych, którzy chcą wziąć udział w tej wystawie, o niezwłoczne zgłoszenie się do izby pisemnie lub ustnie, najpóźniej jednakże do dnia 8-go grudnia 1928 r.

Wystawa ma warunki następujące: Wpłata z góry przy zgłoszeniu 60 złotych za 1 m² za cały czas trwania wystawy, poza tem wystawca ma pokryć koszt transportu swych eksponatów do Poznania, z powrotem przewóz bezpłatny.

Stoiska są różnej wielkości, od 3 m² do 25 m², a mogą być w wyjątkowych wypadkach i większe.

Wystawa trwać będzie od 1 maja 1929 do końca września 1929 r., obejmować będzie wszystkie działy życia gospodarczego i będzie zawierać przegląd całej produkcji polskiej.

Z Katowickiego.

Katowice. (Wystawa artystów malarszy.) Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej prosi nas o podanie do publicznej wiadomości, iż nie ma nic wspólnego z otwartą w dniu 2 grudnia br. wystawą artystów śląskich, która mieści się w lokalu bibliotecznym przy ul. Szkolnej w Katowicach. Wystawa obrazów i rzeźby arty-

stów-plastyków śląskich, krakowskich, Zagłębia Dąbrowskiego i Podhala, w której bierze udział szereg wybitnych naszych artystów, otwarta będzie w sobotę, 15 grudnia br. w południe, w sali Domu Związkowego przy kościele Marjackim. Otwarcia wystawy dokona prawdopodobnie osobiście p. wojewoda dr. Grażyński, który jest doskonałym znawcą i miłośnikiem sztuk pięknych.

— (Śmiertelny wypadek na dworcu kolejowym.) Przetokowy Wiktor Majcherczyk, zamieszkały w Mysłowicach przy ulicy Krakowskiej 27, lat 32, był zatrudniony przy przesuwaniu wagonów na dworcu przetokowym. Majcherczyk zapewne potknął się tak nieszczęśliwie, iż upadł na tor pod koła przesuwanego w tej chwili wagonu. Koła rozmiądzły mu głowę. Zwłoki nieszczęśliwego kolejarza odstawiono do kostnicy miejskiego szpitala. Ponieważ nikt nie był świadkiem okropnego nieszczęścia, przeto dokładnej przyczyny wypadku nie stwierdzono. Wiktor Majcherczyk był żonaty.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Robotnik kolejowy I. Żytko z Józefowca, został przejechany przez koło motorowe, na którym jechał szofer M. Dęto z Katowic. Wypadek zdarzył się w Katowicach. Okaleczonego odwieziono do lecznicy miejskiej. Kto ponosi winę w tym wypadku, dotychczas nie stwierdzono.

— (Kradzież zegarków i przedmiotów wartościowych.) Podczas jednej z ostatnich nocy nieznani złodzieje wybili szybę w oknie wystawowym składu złotnika Arona Krakowskiego przy ulicy Kochanowskiego 11. Włamywacze skradli z okna wystawowego 5 zegarków męskich, 2 budziki, 6 bursztynowych naramienników, 1 cygarniczkę alpakową i 133 pierścieni dla mężczyzn, 6 par kolczyków i inne drobne rzeczy. Sprawców dotychczas nie wysłędzono. Ostrzega się przed kupnem skradzionych zegarków i rzeczy wartościowych.

— (Jeszcze jeden sposób oszustwa.) Na zupełnie nowy sposób oszustwa wpadł pewien osobnik z Zawodzia, niejaki Gustaw E. Mianowicie zagadnął on szofera P. Gawła z Katowic. Po krótkiej rozmowie zwierzył się Gawłowi, że zamierza urządzić wycieczkę poza Katowice, lecz nie pieszo, tylko samochodem. Wkrótce doszło do porozumienia w sprawie ceny za jazdę, „jegomość“ siadł do auta, a Gawł uchwycił kierownicę i pojechali. Na szosie do Murcek gość prosił o zatrzymanie samochodu, a gdy auto stanęło, rzucił się na szofera i zrabował mu 11 zł i 80 gr. Oszusta aresztowano i osadzono w więzieniu sądowym.

— (Usiłowane włamanie do kasy fabrycznej.) Poprzedniej nocy włamali się kasjerze do biura kasowego firmy „Elewator“ w Katowicach. Włamywacze rozpruli tylną ścianę ogniotrwałej kasy, lecz zostali spłoszeni. W szafie znajdowała się znaczna kwota 6000 zł, której włamywacze nie zdołali zabrać. Sprawców dotychczas nie wysłędzono.

Mysłowice. (Ważne dla bezrobotnych okręgu Mysłowice.) Bezrobotni, zamieszkali w Mysłowicach, Miejskim Janowie, Szabelni, Cmo-ku, Hucie Rozalji, M. Szopienicach, Brzęczkowicach i Słupnej, a ubiegający się o zasiłek lub pobierający takowy z Funduszu Bezrobocia, począwszy od 3 grudnia 1928 r. w sprawach rejestracji, kontroli oraz wypłat zasiłków winni się zgłaszać wyłącznie w magistracie miasta Mysłowic, pokój 7, w godzinach przedpołudniowych i to w poniedziałki i czwartki. — W razie święta odbędzie się kontrola względnie wypłata w następny dzień powszedni. — Począwszy od dnia 3 grudnia wypłata zasiłków następować będzie nie jak dotąd w sobotę, ale w poniedziałki i to każdy ubiegły okres tygodniowy od poniedziałku do niedzieli włącznie. — Pierwsza taka wypłata za pierwszy okres tygodniowy miesiąca grudnia, t. j. od 3 do 9 grudnia br. nastąpi w poniedziałek, dnia 10 grudnia br. w Kasie Miejskiej w Mysłowicach. — Każdy bezrobotny, zamieszkujący w wyżej wymienionych miejscowościach, a pobierający zasiłek z Funduszu Bezrobocia, przed wypłatą zasiłku musi stawać dwa razy w tygodniu do stałej kontroli i to począwszy już od poniedziałku, dnia 3 grudnia 1928 r. Niestawienie się do dwukrotnej stałej kontroli w tygodniu, pozbawia go prawa do pobierania zasiłku. — Przy zgłaszaniu się do kontroli należy przedłożyć: kartę legitymacyjną oraz na żądanie dowód osobisty.

— (Włamanie do mieszkania.) Do mieszkania Cecylji Schönberg w Mysłowicach, ulica Kacza 6, włamali się złodzieje. Sprawcy skradli z szuflady 400 złotych.

Rozdzień w Katowickim. (Zatarg w zakładzie elektrolitycznym.) Na tle zarobkowym wyłonił się zatarg pomiędzy robotnikami a zarządem przedsiębiorstwa. Podczas układów zarobkowych rzucono się na inżyniera i pobito dotkliwie. W tej spr-

Ostatnie telegramy.

Polska a Prusy Wschodnie.

Gdynia. (PAT.) We wtorek przybyła do Gdyni wycieczka, złożona z 10 osób, reprezentujących najważniejsze sfery życia gospodarczego Prus Wschodnich. Wycieczka zwiedziła miasto i urzędnictwo portowe. W związku z tym spodziewane jest przybycie do Gdyni kilku przedstawicieli z polskich kół gospodarczych celem nawiązania kontaktu z kółkami Wschodnich Prus.

Nowe wykryty Litwinów.

Kowno. (PAT.) Sekretarz delegacji polskiej na konferencję królewską p. Perkowski, który znajdował się w Kownie w celu uzyskania podpisów pod protokół konferencji królewskiej, wyjechał z Kowna bez otrzymania potrzebnych podpisów, ponieważ protokół różni się według premiera Wolde-marasa, od tego, co rzeczywiście miało mieć miejsce na konferencji królewskiej. Wobec tego, że bez przewodniczącego delegacji polskiej nie można było uregulować zagadnienia podpisów protokołu, przeto podpisanie to odłożono do czasu spotkania się Ministra Zaleskiego z premierem Wolde-marasem w Lugano.

Nowa organizacja nacjonalistyczna w Niemczech.

Monachjum. (Tel. wł.) Na dorocznym zebraniu nacjonalistycznej bojówki „Isargau“, przewodniczący podkreślił konieczność walki o samostawność Bawarii nie zapomocą papierowych protestów, lecz czynem. Ośławiony radca Escherich wezwał do założenia „związku obrony Bawarii“, któryby bez względu na różnice partyjne stanął przy rządzie bawarskim. Związek został założony z Escherichem na czele. Organizacja żołnierzy frontowych przyłączyła się do nowego związku.

Odczyt generała pacyfisty.

Gdańsk. (PAT.) Jeden z najwybitniejszych przywódców pacyfizmu niemieckiego generał von Schoenaich wygłosił w Sopotach odczyt pt. „Od pruskiego generała do republikana“. Na odczycie zebrana była bardzo licznie publiczność, przeważnie z kół lewicowych Gdańska. W czasie odczytu nacjonalści niemieccy i stahlhelmowcy usiłowali przeszkodzić odczytowi. Generał von Schoenaich powtórzył swój odczyt w Gdańsku.

Stan zdrowia króla angielskiego.

London. (AW.) Ostatni wydany biuletyn o stanie zdrowia króla Jerzego głosi, że stan ten uległ pogorszeniu, gdyż osłabienie serca budzi poważne obawy. Lekarze, którzy czuwali u łóżka chorego przez całą noc, orzekli że stan zdrowia króla przedstawia się krytycznie. Co kilka godzin wydaje się krótkie biuletyny o stanie zdrowia króla. We wszystkich kościołach odprawiano nabożeństwa na intencję jego wyzdrowienia.

Projekt układu o materiałach wojennych.

Genewa. (PAT.) W środę rozpocznie się tu sesja komisji przygotowawczej, mającej na celu opracowanie projektu układu, dotyczącego broni, amunicji i innych materiałów wojennych.

Węgry w Genewie.

Budapeszt. (PAT.) Prezes rady ministrów hr. Bethlen w towarzystwie ministra finansów Vekelego odjechał do Genewy w związku z rozpoczynającą się w dniu 4 bm. sesją komitetu finansowego Ligi Narodów.

Układ polsko-hiszpański.

Madryt. (PAT.) Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Madrycie p. Małowski i generał Primo de Rivera podpisali dziś polsko-hiszpański traktat arbitrażowy.

Górnictwo angielskie pracuje ze stratami.

London. (Wiad. wł.) Tymczasowe obliczenia wykazują, że straty przemysłu węglowego w trzecim kwartale rb. dochodzą do trzech milionów funtów.

Właściciele kopalń węgla w Południowej Walii wnieśli do sądu roziemczego wniosek obniżenia płac górników o piętnaście procent.

Strasza katastrofa lotnicza.

New York. (Tel. wł.) Z Rio de Janeiro donoszą, że płatowiec wodny, w którym było 10 osób, spadł z znacznej wysokości. Wszyscy pasażerowie ponieśli śmierć, wśród nich komitet przyjąca lotnia brazylijskiego, Dumonta, na spotkanie którego udał się komitet.

Kara za demonstracje.

Zagrzeb. (Tel. wł.) Władze zamknęły tujszy uniwersytet z powodu krwawych rozruchów w rocznicę zjednoczenia Jugosławii. Przeciwnikom wszczęto surowe dochodzenie.

Strasze skutki trzęsienia ziemi w Chile.

Santiago. (W. T. B.) Liczba ofiar katastrofalnego trzęsienia ziemi w republice chilijskiej wynosi: 218 zabitych, 257 ciężko okaleczonych, 2000 osób lekko rannych i 20000 osób bez dachu nad głową.

Odznaczeni górnicy.

Jak już donosiliśmy, minister przemysłu i handlu obdzielił 118 górników okręgu wyższego urzędu górniczego w Katowicach odznakami honorowymi i dyplomami za długoletnią pracę w górnictwie.

Odznaczeni zostaną następujący górnicy:

W okręgowym urzędzie górniczym w Katowicach:

- Kopalnia Bra-de:
Hajduk Wojciech, górnik, lat pracy 39.
Rembacz Mikołaj, cieś. górn., lat pracy 40.
Przybytek Karol, górnik, lat pracy 39.
- Kopalnia Aleksander oddz. II:
Bojdoł Paweł, górnik, lat pracy 37.
- Kopalnia Bo-er:
Banasz Antoni, b. rebasec, lat pracy 40.
- Szyby Piast:
Kowalski Klemens, rebasec, lat pracy 37.
Długajczyk Jan, rebasec, lat pracy 38.
Stachoń Franciszek, rebasec, lat pracy 37.
Tomaneł Klemens, cieś. górn., lat pracy 38.
- Kopalnia Hohenlohe-Fanny:
Bogol Jan I, rebasec, lat pracy 37.
Weigel Konrad I, rebasec, lat pracy 37.
Wieszalowski Paweł, cieś. górn., lat pracy 37.
Kostka Jan I, górnik, lat pracy 38.
- Kopalnia Giesche:
Iwanek Jan, rebasec, lat pracy 37.
Stolorz Wincenty, rebasec, lat pracy 43.
Nawrot Błażej, rob. wierzch., lat pracy 42.
Kloska Teofil, rob. wierzch., lat pracy 44.
König Jan, dozorca, lat pracy 42.
- Kopalnia Ferdynand:
Janyga Wojciech, cieś. górn., lat pracy 40.
Achtelik Karol, górnik, lat pracy 39.
Pyrz Wilhelm, górnik, lat pracy 36.
- Kopalnia Kleofas:
Kaczmarek Wilhelm, rebasec, lat pracy 35.
Tondera Karol, rebasec, lat pracy 39.
- Kopalnia Maks:
Dziubiński Tomasz, emeryt, lat pracy 40½.
Niesporek Józef, maszynista, lat pracy 37.
Musioł Paweł, rebasec, lat pracy 38.
- Kopalnia Jerzy:
Fabian Herman, nadgórnik, lat pracy 38.
- Kopalnia Mysłowice:
Cychy Józef, ślusarz, lat pracy 42.
Rembalski Stanisław, strażowy, lat pracy 42.
Sporys Albert, maszynista, lat pracy 42.
- Kopalnia Huta Laura:
Ścigała Jan, maszynista, lat pracy 38.
- Kopalnia Richter:
Pośpiech Florjan, górnik, lat pracy 43.
Nocoń Franciszek, emeryt, lat pracy 38.
Stanek Józef, emeryt, lat pracy 38.
Feist Józef, doz. mat. wyb., lat pracy 41.
Balon Jan, doz. mat. wyb., lat pracy 40.
- Kopalnia Wujek:
Kolarz Karol, cieś. górn., lat pracy 40.
Wojtan Józef, cieś. górn., lat pracy 39.
Czoik Paweł, rob. wierzch., lat pracy 39.
- Kopalnia Waleśka:
Markiel Adam, cieś. górn., lat pracy 37.
- Kopalnia Silesia:
Janik Józef, górnik, lat pracy 37.
- Kopalnia Katowice:
Brzozowski Karol, górnik, lat pracy 40.

Okręgowy urząd górniczy Król. Huta.

- Kopalnia Błogosławieństwo Boże:
Jüttner Ludwik, nadgórnik, lat pracy 41.
- Kopalnia Eminencja:
Herzog Karol, rebasec, lat pracy 37.
Grudziński Jan, rebasec, lat pracy 38.
- Kopalnia Godula:
Szeja Józef, rebasec, lat pracy 36.
Palenta Augustyn, rebasec, lat pracy 35.
- Kopalnia Gothard:
Rossa Adolf, rebasec, lat pracy 38.
Ludwik Franciszek, kowal, lat pracy 35.
- Kopalnia Hildebrand:
Swoboda Franciszek, nadsztygar, lat pracy 36.
- Kopalnia Hr. Franciszek:
Domino Augustyn, cieśla górn., lat pracy 40.
- Kopalnia Hr. Laura:
Klimoszek Paweł, inwalida, lat pracy 44.
Ściech Paweł, rebasec, lat pracy 43.
- Kopalnia Hugo:
Lebioda Ludwik, rebasec, lat pracy 35.
Wilck IV Piotr, rebasec, lat pracy 36.
- Kopalnia Litandra:
Wieczorek Jan, rebasec, lat pracy 38.
- Kopalnia Matylda Wschód:
Filarczyk Franciszek, wydobywacz, lat pracy 53.
- Kopalnia Matylda Zachód:
Przybyła Jan, rebasec, lat pracy 35.
- Kopalnia Niemcy:
Gajda Józef, nadgórnik, lat pracy 38.
Galeja Piotr, inwalida, lat pracy 42.
Waliczek I Jan, maszynista, lat pracy 43.

Kopalnia Piast:

- Bojdoł Paweł, rebasec, lat pracy 37.
Hupka Marcin, rebasec, lat pracy 37.

Kopalnia Pokój:

- Cepok Wiktor, rebasec, lat pracy 38.
Treciński Ignacy, rebasec, lat pracy 42.

Kopalnia Śląsk:

- Dudek Szczepan, rebasec, lat pracy 42.
Lebioda Stanisław, rebasec, lat pracy 51.

Kopalnia św. Jacek:

- Nieszpora Szczepan, rebasec, lat pracy 37.
Wolny Franciszek, rebasec, lat pracy 36.

Kopalnia św. Barbara:

- Gryzik Jan, przodowy, lat pracy 39.
Kopyciok Augustyn, rebasec, lat pracy 39.
Laszczok Karol, rebasec, lat pracy 39.
Nowak I Józef, rebasec, lat pracy 38.

Kopalnia Wawel:

- Drenda Piotr, cieśla górn., lat pracy 37.
Dziembala Józef, elektrykarz, lat pracy 36.

Kopalnia Wolfgang:

- Bońk Wincenty, wydawca marek, lat pracy 37.

Elektrownia „Mikołaj“:

- Kachel Adolf, elektrykarz, lat pracy 40.

Koksowania „Wolfgang“:

- Magdziok Emil, koksiarz, lat pracy 35.

Kopalnia Wyzolenie:

- Wit Gotfryd, robotnik przodowy, lat pracy 35.
Zajac Jan, rebasec, lat pracy 38.

Okręgowy urząd górniczy Rybnik:

- Kopalnia Anna:
Prause Karol, cembrowacz, lat pracy 35.
- Kopalnia Bielszowice:
Włóczka Paweł, przodowy, lat pracy 42.
Kaczmarczyk Józef, rebasec, 38.
Radecki Józef, markarz, lat pracy 38.
- Kopalnia Blücher:
Sosnowski Józef, cieśla górn., lat pracy 37.
- Kopalnia Charlotta:
Chytrowski Wojciech, budowacz, lat pracy 40.
Grycman Józef, rebasec, lat pracy 39.
- Kopalnia Dębieńsko:
Piotrowski Paweł, górnik, lat pracy 39.
Knappek Paweł, górnik, lat pracy 39.
Gruchot Maksymilian, górnik, lat pracy 37.
- Kopalnia Emma:
Chronik Paweł, cieśla górn., lat pracy 35.
Szajor Alojzy, rebasec, lat pracy 35.
- Kopalnia Hoym:
Adamczyk Jan, górnik, lat pracy 35.
Pyszny Tomasz, sztygar, lat pracy 38.
- Kopalnia Knurów:
Groborz Józef, cieśla górn., lat pracy 37.
Tkocz Walenty, dozorca, lat pracy 39.
Kleciska Jan, rebasec, lat pracy 37.
- Kopalnia Römer:
Dworok Franciszek, rebasec, lat pracy 43.
Czaja Karol, palacz, lat pracy 39.
- Kopalnia Donnersmarck:
Król. Jan, cieśla górn., lat pracy 37.

Okręgowy urząd górniczy Tarn. Góry.

- Kopalnia Floryntyna:
Poloczek Emanuel, elektrykarz, lat pracy 43.
Kaczmarek Augustyn, robot. dzienny, lat pracy 43.
Tront Jan, rebasec, lat pracy 42.
- Kopalnia Radzionków:
Wrodarczyk Ignacy, inwalida, lat pracy 37.
Harwig Wilhelm, maszynista, lat pracy 36.
Kapitza Karol, maszynista, lat pracy 38.
- Kopalnia Szarlej Białe:
Kot Bernard, dozorca, lat pracy 45.
Wieczorek Wincenty II, rebasec, lat pracy 41.
Kolano Józef, rebasec, lat pracy 42.
Góralski Piotr, rebasec, lat pracy 42.
- Kopalnia Nowa Helena:
Lubos Wilhelm, rebasec, lat pracy 39.
Świder III Józef, rebasec, lat pracy 42.
Holewa Jan, rebasec, lat pracy 41.
- Kopalnia Brzozowice:
Drygała Antoni, podszytar, lat pracy 38.
Strzelczyk Juliusz, dozorca, lat pracy 32.
Stefański Antoni, rebasec, lat pracy 37.
- Kopalnia Cecylja:
Krawczyk Jan, cieśla, lat pracy 36.
Rozanka Walenty, cieśla, lat pracy 38.
- Rozdzielenie odznak odbędzie się w dniu św. Barbary, 4 grudnia w Katowicach, ratusz, sala posiedzeń o godz. 12.30 w południe dla odznaczonych z okręgowego urzędu górniczego w Katowicach, w Królewskiej Hucie o godz. 12.30 w lokalu okręgowego urzędu górniczego w Król. Hucie, ul. Katowicka 11, w Rybniku, starostwo, o godz. 10, w Tarnowskich Górach, szkoła górnicza o godz. 10-tej.

